

Sygn. akt I CNP 3/17

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie skargi P. R. o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego
wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 3 października 2014 r., sygn. akt IV Ca .../14, wydanego w sprawie
z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej "W." w [...]

przeciwko P. R.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 lipca 2017 r.,

odrzuca skargę.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 września 2013 r. Sąd Rejonowy w [...] – po rozpoznaniu sprzeciwu od znaku zapłaty z dnia 30 sierpnia 2010 r. - zasądził od pozwanego na rzecz powódki 1925,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 sierpnia 2010 r. i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 92 położonego w [...] przy ul. K. 23 przysługiwało najpierw B. R., a następnie H. R. – ojcu pozwanego.

Na wniosek mieszkańców budynku została wprowadzona z dniem 1 lipca 2002 r. opłata z tytułu utrzymania portierni i ochrony, a na podstawie uchwały Rady Nadzorczej Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej O. z dnia 11 czerwca 2002 r. – na skutek wprowadzenia wspomnianej opłaty – zmieniono wysokość opłat eksploatacyjnych. Decyzja ta została poprzedzona pozytywną opinią Plenum Rady Osiedla W. nr 1/02. Miesięczna opłata od lokalu wynosiła 31,10 zł.

Uchwałą nr 128/2003 Rady Nadzorczej Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej O. z dnia 25 listopada 2003 r. opłata za utrzymanie portierni i ochrony została podwyższona do 43,70 zł z dniem 1 kwietnia 2004 r.; zgodnie z § 2 tej uchwały podwyżka obowiązywała mieszkańców, którzy dobrowolnie wyrazili na to zgodę. Uchwała nie została nigdy wykonana.

Uchwałą nr 32/2004 r. Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej O. z dnia 15 kwietnia 2004 r., którą zatwierdzono plan finansowo -gospodarczy Osiedla W., podwyższono opłatę z tytułu utrzymania portierni i ochrony budynku w [...] przy ul. K. 23. Na podstawie tej uchwały wszyscy mieszkańcy tego budynku byli zobowiązani do ponoszenia opłaty; od 1 maja 2004 r. wzrosła ona do kwoty 48,67 zł.

Dnia 23 czerwca 2004 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa W., wydzielona ze Spółdzielni Mieszkaniowej O., została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Ojciec pozwanego nie wyraził zgody na wprowadzenie ochrony budynku i nie zaakceptował związanych z tym kosztów. Wytoczył powództwo o ustalenie, że nie jest zobowiązany do ponoszenia tych kosztów, zostało ono jednak oddalone z powodu braku interesu prawnego do jego wytoczenia.

Zgodnie z obowiązującym w Spółdzielni Mieszkaniowej W. regulaminem zasad ustalania i rozliczania kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi oraz opłat za użytkowanie lokali z dnia 20 stycznia 2005 r. wszyscy członkowie obowiązani są do ponoszenia opłat eksploatacyjnych na takich samych zasadach.

W okresie od dnia 1 września 2007 r. do 30 czerwca 2010 r. opłata z tytułu utrzymania portierni i ochrony wynosiła 48,67 zł. Opłata za mieszkanie nr 92 była płacona regularnie, lecz była pomniejszana o kwotę 48,67 zł; zadłużenie z tego tytułu za okres od dnia 1 września 2007 r. do dnia 30 czerwca 2010 r. wynosiło 1925,75 zł, w tym 279,97 zł z tytułu odsetek ustawowych. Wezwanie pozwanego do zapłaty tej należności z dnia 10 czerwca 2010 r. okazało się bezskuteczne. Opłata za utrzymanie portierni i ochrony została podwyższona do kwoty 49,07 zł z dniem 1 stycznia 2011 r.

Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwany obowiązany jest - mimo że nie przysługuje mu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego - uiszczać sporną opłatę na podstawie art. 4 ust. 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst Dz. U. z 2013 r., poz. 1222 ze zm. – dalej: „u.s.m.”) jako osoba pełnoletnia zamieszkująca z członkiem spółdzielni, a następnie jako osoba faktycznie korzystająca z lokalu; opłata stanowi element opłaty eksploatacyjnej. Sąd nie podzielił zarzutów pozwanego kwestionujących zasadność i prawidłowość wprowadzenia dochodzonej opłaty. Podkreślił również, że uchwały stanowiące podstawę wprowadzenia uchwały nie zostały zaskarżone ani przez pozwanego, ani przez jego ojca. Oceny zasadności powództwa nie zmienia powołanie się pozwanego na uchwałę nr 128/2003, z której wywodzi on dobrowolność opłaty, ponieważ nie została ona wykonana, a następnie została zmieniona uchwałą nr 32/2004. Tak samo należało ocenić powołanie się na art. 9 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gmin i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst Dz. U. z 2014 r., 150 ze zm. – dalej: „u.o.p.l.”), albowiem nie dotyczy on opłat za korzystanie z lokali w spółdzielniach mieszkaniowych.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w [...] oddalił apelację pozwanego i orzekł o kosztach postępowania odwoławczego.

Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutu, że wyrok Sądu pierwszej instancji został wydany z naruszeniem wskazanych w apelacji przepisów ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego, w wersji z 2001 r. i art. 58 k.c. Dochodzona opłata została ustalona na podstawie uchwały Rady Nadzorczej nr 10/06 z 11 grudnia 2006 r.; pozwany nie wykazał, aby uchwała ta została podjęta niezgodnie z prawem. Pozwany nie przedstawił także przekonujących argumentów, że wyrok został wydany z naruszeniem art. 4 ust. 1 u.s.m. polegającym na uznaniu spornej opłaty za wydatki związane z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w rozumieniu tego przepisu.

Za nieuzasadniony został uznany zarzut naruszenia art. 65 k.c., pozwany nie wykazał bowiem, że jego ojciec skutecznie zaskarżył uchwałę nr 32/2004. Ponadto kwestia jej zaskarżenia nie ma istotnego znaczenia wobec dochodzenia opłaty w wysokości ustalonej uchwałą nr 10/06. Sąd nie podzielił także zarzutu, że Sąd pierwszej instancji naruszył art. 4 ust. 6¹ u.s.m., pozwany nie zaprzeczył bowiem, że zamieszkiwał z ojcem w okresie, w którym powstało dochodzone pozwem zadłużenie.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 505⁵ k.p.c., albowiem przewidziana w nim prekluzja dowodowa nie dotyczyła doręczonego powódce sprzeciwu od nakazu zapłaty. Sąd odwoławczy nie uwzględnił wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków, ponieważ w postępowaniu uproszczonym sąd odwoławczy nie przeprowadza postępowania dowodowego z wyjątkiem dowodu z dokumentu; nie było natomiast podstaw do przeprowadzenia postępowania dowodowego w szerszym zakresie, pozwany nie twierdził bowiem, że zaistniały okoliczności przewidziane w art. 505¹¹ § 2 k.p.c.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku, wniesionej od wyroku Sądu drugiej instancji, opartej na obu podstawach, pozwany zarzucił naruszenie art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 9 ust. 1 i art. 9 ust. 7 u.o.p.l., w wersji obowiązującej w latach 2002 i 2004 do 31 grudnia 2006 r., i art. 58 § 1 i § 2 k.c., art. 4 ust. 1 i ust. 8 u.s.m., art. 8 ust. 1 u.s.m., art. 65 k.c., art. 505¹⁰ § 1, art. 378 pkt 4 k.p.c., art. 378 § 1 w związku z art. 505¹³ § 2 k.p.c., art. 382

i art. 378 § 1 w związku z art. 505¹³ § 2 k.p.c., art. 217 § 1 i § 2 i art. 227 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 505¹³ § 2 w związku z art. 378 § 1 k.p.c., art. 505¹³ § 2 w związku z art. 381 k.p.c., art. 217 § 1 i § 2 w związku z art. 227, art. 391 § 1 k.p.c. i art. 201 § 1 w związku z art. 505⁷ k.p.c. oraz wniósł o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z przytoczonymi przepisami prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, ustanowiona ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) jest – podobnie jak skarga kasacyjna – środkiem prawnym sformalizowanym. Wysokie wymagania formalne stawiane skardze są związane nie tylko z jej specjalną, nadzwyczajną funkcją w systemie prawa, ale wynikają także z potrzeby spełnienia wysokich oczekiwań profesjonalnych.

Zgodnie z art. 424⁵ § 1 k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia powinna zawierać oznaczenie orzeczenia, od którego została wniesiona, przytoczenie jej podstaw i ich uzasadnienia, wskazanie przepisu prawa, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne, uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie orzeczenia, którego skarga dotyczy, wykazanie, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe oraz wnioski o stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem.

Wymienione wymagania skargi mają charakter konstrukcyjny i powinny być spełnione kumulatywnie. To oznacza, że skarga niespełniająca któregokolwiek z nich jest dotknięta tzw. brakiem istotnym, nienaprawialnym w trybie właściwym dla usuwania braków i podlega odrzuceniu bez wzywania do ich usunięcia. Każde z tych wymagań przewidzianych w art. 424⁵ § 1 k.p.c. – na co Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę – ma charakter samoistny, powinno być zatem spełnione niezależnie od innych wymagań (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 lipca 2005 r., IV CMP 1/05 i z dnia 18 stycznia III CNP 21/05 nie publ.).

Skarga skarżącego nie spełnia wymagania przewidzianego w art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że obciążający skarżącego

obowiązek wykazania, iż wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe, oznacza przeprowadzenie prawniczej analizy przepisów dotyczących środków prawnych, których zastosowanie jest niedopuszczalne lub które z innych przyczyn nie mogły odnieść skutku. Zgodnie z art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. skarżący musi „wykazać” (a więc nie „wskazać”, „przytoczyć” czy „uwiarygodnić”), że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe. Podkreśla się, że nie chodzi tylko o skargę kasacyjną lub skargę o wznowienie postępowania, ale także o inne środki prawne pozwalające na zmianę lub uchylenie orzeczenia, ewentualnie służące pozbawieniu lub ograniczeniu wykonalności (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 2006 r., III CZP 23/05, OSNC 2006, nr 7 - 8, poz. 140, z dnia 21 grudnia 2006 r., III CZP 57/06 nie publ.).

Skarżący trafnie podniósł, że zaskarżony wyrok został wydany w postępowaniu dotkniętym nieważnością powstałą na skutek rozpoznania sprawy w postępowaniu odrębnym uproszczonym, mimo że nie podlegała ona rozpoznaniu w tym postępowaniu. Z art. 505¹ pkt 1 k.p.c. wynika – co potwierdzają literatura i orzecznictwo (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2003 r., III CZP 77/03, OSNC 2004, nr 7 - 8, poz. 109) – że postępowanie uproszczone stosuje się w sprawach o roszczenia wynikające z umów, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza dziesięciu tysięcy złotych, a w sprawach o roszczenia wynikające z rękojmi lub gwarancji jakości lub niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową sprzedaży konsumenckiej, jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekracza tej kwoty. Z postępowania uproszczonego wyłączono zatem wszystkie roszczenia wynikające z czynności innych niż umowa. Nie ma również wątpliwości, że wszystkie sprawy, jakie ustawodawca opisał w art. 505¹ pkt 2 k.p.c., mieszczą się w definicji ujętej w pkt 1; sprawy o zapłatę czynszu najmu lokali mieszkalnych i opłat obciążających najemcę są bowiem sprawami wynikającymi z umowy. Dotyczy to także spraw o zapłatę opłat z tytułu korzystania z lokalu mieszkalnego spółdzielni mieszkaniowej, gdyż stosunek nawiązany – na skutek przyjęcia do spółdzielni – między członkiem i spółdzielnią (niezależnie zresztą od charakteru spółdzielni), zwany stosunkiem członkostwa, jest stosunkiem cywilnoprawnym, mającym u swojego podłoża umowę (por. orzeczenie Sądu

Najwyższego z dnia 5 września 1933 r., C.II. Rw 1078, OSP 1934, poz. 160 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 września 1968 r., III CZP 66/68, OSNCP 1969, nr 6, poz. 101, z dnia 3 grudnia 1971 r., III CZP 78/71, OSNCP 1972, nr 5, poz. 84, i z dnia 6 lipca 1984 r., III CZP 36/84, OSNCP 1985, nr 2 - 3, poz. 22).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że podstawą prawną uwzględnienia dochodzonego w sprawie roszczenia był art. 4 ust. 6 u.s.m., który stanowi, że za opłaty, o których mowa w ust. 1 - 2 i 4, odpowiadają solidarnie z członkami spółdzielni, właścicielami lokali niebędących członkami spółdzielni lub osobami niebędącymi członkami spółdzielni, którym przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokali, osoby pełnoletnie stale z nimi zamieszkujące w lokalu, z wyjątkiem pełnoletnich zstępnych pozostających na ich utrzymaniu, a także osoby faktycznie korzystającego z lokalu. Z przytoczonego przepisu wynika wprawdzie, że przesłanką dochodzonego roszczenia jest istnienie umowy pomiędzy członkiem a spółdzielnią mieszkaniową, jednakże nie ulega wątpliwości, że to nie umowa, lecz przytoczony przepis ustawy kreuje uprawnienie spółdzielni do dochodzenia opłaty od pozwanego. Zatem nie było – jak trafnie zarzucił skarżący – podstaw do rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym, albowiem postępowanie to stosuje się w sprawach o roszczenia wynikające z umów.

Rozpoznanie apelacji skarżącego w postępowaniu uproszczonym przez Sąd odwoławczy w składzie – zgodnie z art. 505¹⁰ § 1 k.p.c. – jednego sędziego spowodowało nieważność postępowania na skutek rozpoznania środka odwoławczego przez skład sądu orzekającego sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Przewidziany w art. 505¹⁰ § 1 k.p.c. wyłom od zasady kolegialności rozpoznawania spraw w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, przewidzianej w art. 367 § 3 k.p.c., dotyczy bowiem jedynie postępowania uproszczonego. Doszło także do nieważności postępowania – co skarżący trafnie podniósł w zawartym w pkt 4.3 skargi uzasadnieniu zarzutu – na skutek pozbawienia go możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Apelacja przewidziana w art. 505⁹ i n. k.p.c., w przeciwieństwie do modelu określonego w art. 367 i n. k.p.c. jest apelacją ograniczoną, zredukowaną do ściśle określonych zarzutów, na których może być oparta. Ograniczeniu uległy też merytoryczne

i dowodowe funkcje sądu drugiej instancji. W literaturze podkreśla się, że apelacja w postępowaniu uproszczonym jest bliższa rewizji, a kompetencje sądu drugiej instancji sprowadzają się głównie do funkcji kontrolnych. Ze względu na charakter tej apelacji Sąd odwoławczy oddalił wniosek dowodowy skarżącego o przesłuchanie świadków, ponieważ sąd drugiej instancji – zgodnie z art. 505¹¹ § 1 k.p.c. – nie przeprowadza postępowania dowodowego z wyjątkiem dowodu z dokumentu, chyba że zaistniały okoliczności – czego jednak Sąd nie dopatrywał się w sprawie – przewidziane w art. 505¹¹ § 2 k.p.c.

Oceniając przewidziane w art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. wymagania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, skarżący trafnie uznał, że nieważność postępowania spowodowana rozpoznaniem apelacji przez skład sądu orzekającego sprzeczny w przepisami prawa nie stanowi podstawy do wniesienia skargi o wznowienie postępowania. Uszło natomiast uwagi skarżącego, że inaczej należało ocenić nieważność postępowania powstałą na skutek pozbawienia go możliwości obrony swych praw. W literaturze dominuje stanowisko, że – mimo językowych różnic pomiędzy w art. 379 pkt 5 k.p.c. i art. 401 pkt 2 zdanie pierwsze in fine k.p.c. – zachodzi przedmiotowa tożsamość między pozbawieniem strony możliwości obrony jej praw jako przyczyną nieważności postępowania i pozbawieniem jej możliwości działania jako podstawą wznowienia. To oznacza, że nie została spełniona przesłanka określona w art. 424⁵ § 1 k.p.c., albowiem możliwe było wzruszenie zaskarżonego wyroku z pomocą skargi o wznowienie postępowania.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 424⁸ § 1 k.p.c.).

aj

kc